

Sygn. akt I C 442/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 24 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Łęczycy, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Wojciech Wysoczyński

Protokolant: sek. sąd. Aleksandra Rogut

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016 roku, w Ł., na rozprawie,

sprawy z powództwa P. L. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. L. (1) kwotę 40.000 zł / czterdzieści tysięcy złotych / z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. L. (1) kwotę 3.010,90 zł / trzy tysiące dziesięć złotych 90/100/ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 442/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 lipca 2015 roku, powód P. L. (1) – reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika - radcę prawnego wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 62.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według przedłożonego spisu kosztów /pozew k. 2-5/.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – radcę prawnego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa według norm przepisanych. / k. 24 – 27 – odpowiedź na pozew/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2003 roku, w K. kierujący pojazdem marki O. (...) nr. rej. (...) P. G., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając się z prędkością przekraczającą dopuszczalną na danym odcinku drogi, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo przechodzącej przez przejście dla pieszych J. L. (1) doprowadzając do jej potrącenia. J. L. (1) w wyniku doznanych obrażeń zmarła / bezsporne/.

P. G. – współwłaściciel pojazdu marki S. (...) nr. rej. (...), był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. / okoliczności bezsporne, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego w aktach szkody k. 40 /.

P. L. (2) jest synem zmarłej J. L. (1). W dacie zdarzenia powód miał 16 lat. Zamieszkiwał wraz z rodzeństwem i rodzicami w jednym gospodarstwie domowym. W dacie zdarzenia powód uczęszczał do Technikum Mechanicznego w K.. Powód był z matką bardzo zżyty. Matka była dla powoda autorytetem. Powód konsultował z matką wszystkie ważne decyzje życiowe. Powód bardzo emocjonalnie przeżył śmierć matki. Po śmierci P. L. (1) zamknął się w sobie, przestał okazywać uczucia. Zamykał się często w pokoju, przestał odwiedzać rówieśników.

W 2010 roku powód zawarł związek małżeński, który jednak został rozwiązany przez rozwód. Obecnie powód pracuje zarobkowo w Anglii. W ramach możliwości odwiedza grób matki. Powód często wspomina matkę, gromadzi i przetrzymuje po niej pamiątki / protokół rozprawy z dnia 4.X.2016 r. zez. św. D. L. 00:05:10, M. L. 00:20:24, zez. powoda 00:30:46/.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 21 lipca 2005 roku, w sprawie II K 187/04 P. G. został uznany za winnego dokonania czynu stypizowanego w art. 177 § 2 k.k. i za to wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 4 lat próby / wyrok II K 187/04 S.R. w Kutnie k. 40 akta szkody/.

W piśmie z dnia 15 kwietnia 2015 roku, pełnomocnik powodów dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu / pismo w aktach szkody k. 40/.

W dniu 25 czerwca 2015 roku, pozwany wypłacił powodowi kwotę 18.000 złotych tytułem zadośćuczynienia / decyzja w aktach szkody k. 40/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych dokumentów, których wiarygodność w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości oraz wzajemnie niesprzecznych i koherentnych zeznań świadków M. L. (2) i D. L. oraz zeznań powoda.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania.

W niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego oparta jest na umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - art. 822§1 k.c., przepisie art. 436 k.c.

Uchwałą Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, przyjęto, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przed 3 sierpnia 2008 r. krzywdę, w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego, w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ją ze zmarłym. Sąd Najwyższy wskazał, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wprowadzeniem tego przepisu, ale także dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zwężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c. roszczenia tego mogłyby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Uchwała spotkała się w doktrynie zarówno z aprobatą jak i z krytyką, ale zainicjowany w niej kierunek wykładni znalazł kontynuację w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por.np. wyroki z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 i z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10).

Istniejącą w tym zakresie linię orzecznictwa dobitnie potwierdza postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r. sygn. akt III CZP 2/14.

Analogicznie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do zagadnienia, dotyczącego odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy wypadku komunikacyjnego za wypłatę zadośćuczynienia osobie najbliższej, na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe

w związku z ruchem tych pojazdów. Powstające na tym tle wątpliwości rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 45), przyjmując, że § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Sąd Najwyższy odniósł się również do identyfikacji dobra osobistego naruszonego w razie śmierci osoby najbliższej wskutek czynu niedozwolonego. Uznał, że tym dobrem jest szczególna emocjonalna więź rodzinna między najbliższymi, a ponieważ dochodzi do naruszenia własnego dobra osobistego osób bliskich zmarłego, to są oni bezpośrednio poszkodowani czynem sprawcy. Przedstawione stanowisko zaakceptował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84).

Podlegające ochronie dobro osobiste, do którego naruszenia dochodzi w razie śmierci osoby bliskiej, określił jako szczególną emocjonalną więź rodzinną między najbliższymi. Podjęcie przez Sąd Najwyższy w pełni zgodnych uchwał z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 i z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, w których jednoznacznie przyjęto, że żadne unormowania nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c., usunęło nasuwające się na tym tle wątpliwości interpretacyjne.

Nie ma podstaw do odstąpienia od tej linii orzecznictwa, dominującej także w orzecznictwie sądów powszechnych.

Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Katalog dóbr osobistych określonych w treści art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Przesądza o tym treść art. 23 k.c. a zwłaszcza użyty przez ustawodawcę zwrot „w szczególności”.

Jak uprzednio zaznaczono istniejąca linia orzecznictwa SN potwierdziła, iż więź rodzinna jest dobrem osobistym, którego naruszenie może skutkować zasądzeniem zadośćuczynienia za doznana krzywdę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10), a także prawo wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07).

Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji RP stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące sferę materialną i niematerialną.

Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie.

Mając na uwadze przedstawione powyżej rozważania, uznać należy, że strona pozwana, jako ubezpieczyciel odpowiada także za naruszenie dóbr osobistych powoda spowodowane śmiercią J. L., będącą wynikiem deliktu.

Zgodnie z art. 448 k.c. zadośćuczynienie winien sąd przyznać w odpowiedniej wysokości.

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być „odpowiednia” nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości (posiłkować w tym zakresie należy się orzecznictwem i poglądami wypracowanymi na tle stosowania art. 445, 448, 23 i 24 k.c.). Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak: wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy.

Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wymaga podkreślenia, że orzecznictwo SN w ostatnim okresie uwypukla kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. – sygn. akt I CK 131/03). Niewątpliwie przyznane zadośćuczynienie nie może stanowić symbolicznego świadczenia, ale musi mieć określoną wartość, która winna zrekompensować poszkodowanemu ból i cierpienie i przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (por. uzasadnienia wyroków SN z dnia 8.08.2012 r. I CSK 2/12, Lex nr 1228578 i z dnia 14.01.2011 r. I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66).

Uwzględniając stopień cierpienia powoda, które jak wynika z treści zeznań powoda mają nadal wpływ na jego życie, nieodwracalność skutków powstałych wskutek śmierci J. L., zmiany w sferze psychicznej jakie zaszły u powoda po wypadku, uzasadniają zdaniem Sądu, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 40.000 złotych.

Skutki śmierci J. L. rozciągają się wszak na całe życie powoda i nie doznają ograniczeń czasowych. Śmierć matki była dla powoda zdarzeniem identyfikowalnym jednoznacznie jako tragiczne i nagłe. Wypadek spowodował utratę osoby dla powoda najbliższej i najważniejszej - matki. Śmierć J. L. zapewne spowodowała utratę najważniejszej osoby w życiu powoda, zmieniła atmosferę i strukturę rodziny, co dla powoda niewątpliwie ma istotne znaczenie. Powód doznał naruszenia dobrostanu emocjonalnego i psychicznego. Bliskość rodziny bezsprzecznie stanowi rodzaj wsparcia psychologicznego, daje poczucie bezpieczeństwa. Dodatkowo wypadek spowodował utratę osoby dla powoda znaczącej, dającej wsparcie w sytuacjach trudnych, co w wieku badanego – okres młodości należy uznać za istotną stratę zmieniającą funkcjonowanie powoda w życiu rodzinnym. Po śmierci matki powód zamknął się w sobie, przestał okazywać uczucia.

W świetle powyższych okoliczności brak jest podstaw do uwzględnienia stanowiska pozwanego, natomiast stanowisko powoda co do wysokości zadośćuczynienia należało uznać za zasadne częściowo.

W ocenie Sądu dalsza kwota 40.000 złotych odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz wysokość innych świadczeń socjalnych tak określone zadośćuczynienie stanowi odczuwalną wartość.

Oceniając zasadność wysokości żądania powoda w zakresie zadośćuczynienia wskazać należy, że utrata bliskiej osoby w tragicznym zdarzeniu nie podlega żadnej wycenie. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia osób po utracie najbliższych. Na rozmiar krzywdy i cierpienia osoby bliskiej ma wpływ także to, że śmierć jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem innej, obcej osoby.

Jednakże należy podkreślić, że dochodzona w pozwie kwota jest zawyżona.

Mimo cierpień, wywierających wpływ na psychikę związanych z przeżyciami po śmierci J. L., funkcjonowanie powoda jest prawidłowe.

Stan psychiczny powoda po śmierci matki był i jest typowym w takich sytuacjach, na co wskazuje zgromadzony materiał dowodowy znajdujący swoje odzwierciedlenie w stanie faktycznym wskazanym w tym uzasadnieniu. Powód zareagował i przeżył śmierć bliskiego członka rodziny w sposób typowy dla tej sytuacji. Śmierć J. L. nie oddziaływała w sposób wyjątkowo ujemny, drastyczny, na stan emocjonalny powoda. Nie była przyczyną dalej idących negatywnych następstw skutkujących w życiu emocjonalnym, prywatnym, a w konsekwencji w życiu zawodowym powoda. Powód odczuwał ból, smutek, osamotnienie, utratę oparcia, możliwości korzystania z rady osoby bliskiej, będącej bardziej doświadczoną osobą, jednakże to odczucia naturalnie związane z tego typu sytuacją. Zauważyć należy, że po wypadku powód nie korzystał z opieki psychiatrycznej ani psychologicznej. Powód funkcjonuje prawidłowo. Pracuje zarobkowo.

Zwrócić należy uwagę, że od śmierci matki minęło 13 lat zatem upływ czasu wpłynął na złagodzenie cierpień powoda i pozwolił mu przystosować się do nowej sytuacji.

W ocenie sądu, ustalona i zasądzona w pkt 1 wyroku kwota spełni swoje zadanie kompensacyjne poniesionej przez powoda krzywdy. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 1 i 2 wyroku.

O należnych odsetkach ustawowych, Sąd orzekł zgodnie z brzmieniem przepisów art. 359 § 1 k.c., 481§1 k.c., art. 455 k.c. i 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie, z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W niniejszej sprawie strona powodowa zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi pismem z dnia 15 kwietnia 2015 roku, przy czym z materiału dowodowego nie wynika w jakiej dacie przedmiotowe pismo doręczono stronie pozwanej. Natomiast w dniu 25 czerwca 2015 roku, pozwany wypłacił powodowi kwotę 18.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Zatem uwzględniając treść art. 321 k.p.c. datą początkową naliczania odsetek ustawowych winien być dzień 26 czerwca 2015 roku t.j. termin od daty wydania decyzji przez pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 35 %, pozwany w 65 %. Koszty procesu wyniosły łącznie 10.334 zł, w tym po stronie powoda 6.717 zł, a po stronie pozwanego po 3.617 zł. Powoda, zgodnie z podaną zasadą powinny obciążać w kwocie 3.616,90 zł (10.334 zł x 35 %), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 6.717 zł powodowi należy się zwrot w kwocie 3.100,10 zł. Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 3 wyroku.